

W chirurgii estetycznej jesteśmy tańsi od Niemców o 40–50 proc.



Jacek Szczęsny

Pierwszy w Polsce przeszczep włosów, pierwsza w kraju prywatna klinika. Dr Jerzy Kolasiński w podpoznańskim Swarzędzu stworzył *wyspę*, która znalazła się w Europie na wiele lat przed oficjalną akcesją Polski do Unii Europejskiej.

### Wybór drogi

W powszechnej opinii chirurgia estetyczna jest wymysłem ludzi zblazowanych i bogatych. Tymczasem pierwsi chirurdzy estetyczni działali już 5 tys. lat temu w Indiach. Dokonywano wtedy zabiegów rekonstrukcji nosa po amputacjach, stosowanych jako kara za różnorakie przestępstwa. Dynamiczny rozwój tej dziedziny był możliwy wraz z postępami anestezji. Pionierskich zabiegów ery nowożytnej należy szukać w latach 60. ubiegłego wieku. Najbardziej popularny zabieg modelowania sylwetki wprowadzono w 1976 r. Już 8 lat później, 6 grudnia 1984 r., dr Jerzy Kolasiński wykonał pierwszy w Polsce zabieg przeszczepu włosów. – *Doskonale pamiętam pacjenta. Był to obywatel ówczesnej radzieckiej republiki – Czeczenii. Artysta mieszkający w Polsce – uśmiecha się dr Jerzy Kolasiński.*

Od tamtego czasu dr Jerzy Kolasiński wykonał ponad 10 tys. zabiegów, ciągle rozszerzając ofertę swojej kliniki. Początki były jednak bardzo skromne. Zanim bowiem na scenę wkroczył lekarz z Poznania, chirurgią estetyczną zajmowali się w Polsce chirurdzy plastycy. – *Tymczasem do chirurgii estetycznej wiodą różne drogi. U nas przyjęło się, że chirurgią estetyczną zajmują się chirurdzy plastycy, doskonali fachowcy do tego przygotowani. Natomiast, żeby uprawiać chirurgię estetyczną sensu stricto trzeba mieć opanowaną technikę operacyjną, ale i lubić oraz doceniać piękno. Trzeba także polubić specyficznego pacjenta, bo przecież nie mamy tu do czynienia z ludźmi chorymi. Można powiedzieć, że leczymy ludzi zdrowych, jednak wg wszystkich zasad sztuki medycznej i chirurgicznej. Wybór takiej dziedziny wynika z zainteresowań i poszukiwania drogi do realizacji własnych zainteresowań – mówi dr Kolasiński.*

**Dr Jerzy Kolasiński** jest właścicielem *Hair Clinic* Poznań. Członek wielu towarzystw międzynarodowych (*International Society of Hair Restoration Surgery, American Society of Hair Restoration Surgery, American Academy of Cosmetic Surgery / European Academy of Cosmetic Surgery*). W latach 2000–2002 pełnił funkcję wiceprezydenta *European Society of Hair Restoration Surgery*. Jest autorem ponad 100 prac i prezentacji z dziedziny chirurgii estetycznej i chirurgii odtwórczej włosów. Przewodził kursy i przeprowadzał operacje pokazowe w wielu krajach na całym świecie. Jest powszechnie uznanym specjalistą z dziedziny chirurgii odtwórczej włosów. Od 2002 r. stosuje w swojej klinice pionierską w Polsce medycynę *Anti-Aging*.



## Początki

Od początku dr Kolasiński wiedział, że działając na rynku lecznictwa prywatnego oraz w tak specyficznej dziedzinie należy utrzymywać stałą łączność ze światem. Już w 1983 r. podjął pierwsze starania, by wyjechać do Stanów Zjednoczonych. Tam chciał opanować technikę przeszczepu włosów. W efekcie po roku udało mu się dostać do *Cleveland Hair Clinic*. – *Wszystkie następne wyjazdy, stypendia czy uczestnictwo w konferencjach traktowałem, jak każdą inną inwestycję. Oczywiście, na kursach nie można opanować metody, natomiast można zapoznać się z technikami stosowanymi na świecie* – stwierdza dr Kolasiński.

Udany zabieg przeszczepu włosów zachęcił go do otwarcia gabinetu chirurgicznego w Poznaniu. – *Zawsze oferowaliśmy najwyższą jakość w konkurencyjnej do krajów zachodnich cenie. To przyciągało pacjentów. Zresztą wtedy tą dyscypliną w Polsce nie zajmował się nikt. Wychodząc od przeszczepu włosów zagospodarowałem ziemię niczyją i mogłem śmiało funkcjonować bez naturalnych wrogów. Natomiast zajmowanie się tak drobnym wycinkiem chirurgii estetycznej po jakimś czasie przestało mnie satysfakcjonować. Zaczęłem poszerzać gamę zabiegów. Była to prosta konsekwencja działania, bo poprawiając wygląd głowy nie można pomijać twarzy czy innych części ciała* – mówi dr Kolasiński.

## Praca, praca, praca

Pięć lat intensywnej pracy przyniosło efekty. W 1989 r. w Swarzędzu rozpoczęła się budowa. Gdy po roku nastąpiło jej otwarcie, była to pierwsza prywatna klinika w Polsce. Dalsze sukcesy oparte zostały na niemal matematycznym algorytmie działania, jaki wytyczył sobie dr Kolasiński. Podpatrując pracę zachodnich kolegów, plany kliniki miał w głowie, zanim położono pierwszą cegłę. Wiedział, że pastelowe kolory ścian, dyskretne oświetlenie, wygodne, rattanowe fotele i uśmiech na twarzach personelu są tak samo ważne, jak praca lekarzy na najwyższym poziomie. – *Podstawowym warunkiem powstania kliniki prywatnej jest osoba lidera, który ma misję tworzenia kliniki. Równie ważne jest także partnerstwo. Pracując na pewnym etapie z bardzo dobrym chirurgiem plastykiem poszerzyliśmy zakres zabiegów. Nasze drogi później się rozeszły, ale pacjenci pozostali* – mówi dr Kolasiński.

Sukces został także poparty specyfiką chirurgii estetycznej, w której to pacjent dostosowuje się do oferty kliniki, inaczej niż w klinikach ogólnochirurgicznych. W sukurs specjalizacji kliniki przyszły przemiany po 1989 r. Wraz ze zmianą ustroju zaczęła zmieniać się świadomość społeczeństwa, kształtowana przez otwarcie na świat. Jako przykład dr Kolasiński podaje zwiększone zapotrzebowanie na zabiegi powiększania piersi.



foto. 4 x Mariusz Forecki

## Uszy do góry

Ceny niektórych zabiegów dokonywanych w *Hair Clinic* Poznań.

- korekcja odstających małżowin usznych (obu) – 1,5 tys. zł
- zabieg pogrubienia penisa – ok. 2,5 tys. zł (w wyniku zabiegu uzyskuje się pogrubienie 1–2 cm w obwodzie, bez możliwości wydłużenia)
- plastyka brzucha (redukcja fałd po znacznej utracie wagi) – od 5 do 7 tys. zł
- powiększenie biustu – 7–8 tys. zł
- transplantacja włosów – ok. 3 tys. zł
- usuwanie tłuszczaków – ok. 3 tys. zł
- korekta kształtu ust (chirurgiczne przemieszczenie czerwieni wargowej, bądź miejscowe wprowadzenie tkanki tłuszczowej lub innego preparatu) – od 850 zł do 2,5 tys. zł
- MACS lift – 5,2 tys. zł
- usunięcia blizn – od 300 do 1 tys. zł
- *liposuction* (modelowania sylwetki, polegający na odessaniu nadmiaru tkanki tłuszczowej) – od 3 do 5 tys. zł

## Casus Michaela Jacksona

U źródeł działania kliniki dr. Jerzego Kolasińskiego leżą oczekiwania pacjenta. Sfrustrowanego, niezadowolonego ze swojego wyglądu. – Każde życzenie pacjenta weryfikuje specjalista, który ocenia możliwości dokonania zabiegu. Natomiast często samoocena pacjenta jest na tyle subiektywna, że oczekiwania są nierealistyczne i wtedy odmawiamy wykonania zabiegu – stwierdza dr Kolasiński.

Tą zasadą *Hair Clinic* kieruje się od samego początku działania. Mając świadomość, że odchodzący z kwitkiem klient może mieć poczucie krzywdy, lekarze kliniki wiedzą jednak, że działają na jego korzyść. Jako przykład podają Michaela Jacksona, który stał się ofiarą bezdusznych operatorów, którzy realizowali wszystkie zachcianki gwiazdy pop.

Mimo, że np. wszczepienie jednego włosa kosztuje ok. 5 zł, klinika w Swarzędzu ma coraz więcej pacjentów. Przychodzą aktorzy, menedżerowie i politycy, ale zdarzają się studenci, rolnicy i robotnicy. – Jeśli spojrzeć na naszych klientów, to wielu z nich ma pensję na poziomie średniej krajowej lub nieco wyższą. Ze względu na nasze ceny, czasami kilkakrotnie niższe niż na Zachodzie, mamy też klientów z zagranicy – mówi dr Kolasiński.

Wyśrubowane cenniki niemieckie napędzają klientów z portfelami wypełnionymi euro. W chirurgii estetycznej możemy zaoferować ceny niższe od np. niemieckich, o 40–50 proc. W niektórych działach, nawet o 70 proc. przy zachowaniu tych samych co na Zachodzie standardów.

## Sukces

Dr Jerzy Kolasiński upatruje jego źródeł w trzech ewangelicznych zasadach działania swojej kliniki. Jako pierwszą wymienia fachowość. Dodaje jednak, że ten wymóg musi być postawiony na wyższym poziomie w klinice prywatnej niż w innych jednostkach, gdzie pracuje armia specjalistów z wielu dziedzin. Jako drugi warunek sprawnego działania

wymienia obsługę na najwyższym poziomie. – *Personel musi być wyszkolony nie tylko pod względem medycznym, ale także łatwo nawiązywać kontakty z pacjentami i to już na poziomie osoby, która odbiera telefony* – stwierdza dr Kolasiński

Jako trzecią z zasad wymienia konstrukcję finansową kliniki, która musi mieć podstawy materialne, a lokal winien zapewnić odpowiedni standard pod względem technicznym i estetycznym.

Trzy zasady gwarantują bezpieczeństwo pacjenta, które w ostatecznym rozrachunku jest najważniejsze.

## Konkurencja

Ostoją działania kliniki jest personel. Obecnie w *Hair Clinic* pracuje 10 lekarzy, specjalistów w dziedzinie chirurgii ogólnej, estetycznej, ortopedii, anestezjologii i pediatrii. Poza tym zatrudnionych jest 15 osób personelu pielęgniarstwa i pomocniczego. Jakie są zatem zagrożenia? – *Możemy obawiać się drapieżnego i bogatego kapitału wielkich firm medycznych. Prywatne kliniki muszą brać pod uwagę fakt, że działamy w dużym kraju, który stanowi potencjalny rynek na tego rodzaju usługi. W związku z tym mogą tu wejść inwestorzy, które zechcą ten rynek opanować* – mówi dr Kolasiński.

Zaraz jednak dodaje, że jako sprawny menedżer tę sytuację przewidział i jest na nią przygotowany. Równie ważna jest zmiana wizerunku Polski, również kształtowanego przez takie kliniki, jak ta w Swarzędzu. – *Spodziewamy się, że będziemy mieli coraz więcej klientów z Niemiec. Sprzyja temu położenie Poznania i jego dostępność komunikacyjna. Niemal całkowita likwidacja barier granicznych wraz z budowaną autostradą przybliży naszą klinikę zachodnim sąsiadom* – stwierdza dr Kolasiński.

Aby sprostać wymogom klientów z całego świata cały czas trwa rozbudowa kliniki. W konkurencyjnym wyścigu pomaga Kolasińskiemu wielkopolska tradycja, w jakiej został wychowany. Jej wykładnią nie jest dorównywanie konkurencji, ale jej wyprzedzanie. ■